

Sygn. akt X K 894/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący: SSR Dorota Zabłudowska

Protokolant: Agata Chyczewska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 r. sprawy **G. Z.**, s. J. i Z., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 sierpnia 2017 r. w miejscowości T. na posesji ogrodzonej przy ulicy (...) poprzez oddanie strzału z broni pneumatycznej doprowadził do uśmiercenia kotki rasy Maine C.,

tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt

I. oskarżonego G. Z. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu i za to, na mocy art. 35 ust. 1 Ustawy o ochronie zwierząt wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej M. C. kwoty 1500 zł (tysiąc pięćset złotych);

III. na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt orzeka od oskarżonego nawiązkę w kwocie 1000 zł (tysiąc złotych) na rzecz (...) Towarzystwa Ochrony (...);

IV. na podstawie art. 44§2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego nr (...) w postaci broni pneumatycznej marki N. ujętego pod poz. 1 wykazu nr I/539/17/P;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat U. J. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście 60/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego

VI. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 k.p.k. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Sygn. akt X K 894/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. C. kupiła w dniu 16 kwietnia 2016 roku za kwotę 1.500 zł kotkę rasy Maine C..

/dowody: umowa kupna z dnia 16 kwietnia 2026 roku k. 81-82/

Od dłuższego czasu M. C. pozostawała w konflikcie ze swoim sąsiadem G. Z.. G. Z. wielokrotnie strzelał z wiatrówki do zwierząt, np. do ptaków, chcąc je przepłoszyć.

W dniu 10 sierpnia 2017 roku w godzinach porannych M. C. wychodząc około 07:00 z domu wypuściła swoją kotkę na podwórko. K. przeszła wówczas na teren sąsiedniej posesji, należącej do G. Z.. Ten nie życzył sobie, by zwierzęta sąsiadki wchodziły do jego ogrodu, więc gdy zobaczył, że coś rusza się w krzakach rosnących po jego stronie ogrodzenia,

zaczął strzelać w tym kierunku z „wiatrówki” trafiając kotkę. K. z odniesioną w ten sposób raną przeszła na teren posesji M. C. i tam zdechła.

/dowody: częściowo zeznania M. C. k. 3, 74-76;

częściowo wyjaśnienia G. Z. k. 17v.-18, 73-74, 76/

Zwierzę znalazła, około godziny 11:00 córka M. C., która niezwłocznie poinformowała o tym matkę. M. C. po powrocie do domu zawiozła zwłoki kotki do weterynarza. Stwierdził on, że przyczyną śmierci zwierzęcia było jego postrzelenie nabojem śrutowym, który utknął w okolicy tętnicy szyjnej kotki.

/dowody: częściowo zeznania M. C. k. 3, 74-76;

zeznania A. P. k. 28-30;

kopia karta informacyjna wizyty k. 6;

kopia zdjęcia RTG k. 7/

Słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego G. Z. oświadczył, iż rozumie treść stawianych jej zarzutów i przyznaje się do popełniania zarzucanego mu czynu. Stwierdził przy tym, iż często strzela z „wiatrówki”, by płoszyć w ten sposób zwierzęta, nie miał jednak zamiaru zastrzelić kota sąsiadki. Dodał, że w sumie przeszkadzały mu koty M. C. przechodzące na jego posesję, jednak nie strzelał bezpośrednio do nich.

Słuchany w toku rozprawy głównej w charakterze oskarżonego G. Z. podtrzymał treść wcześniej składanych oświadczeń i wyjaśnień.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonej odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

/vide: wyjaśnienia oskarżonego G. Z. k. 17v.-18, 73-74, 76/

G. Z. ma wykształcenie średnie. Jest rozwiedziony i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Jest rencistą i utrzymuje się z przyznanego mu z tego tytułu świadczenia w wysokości 1.100 zł miesięcznie. Stan jego zdrowia jest dobry, nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie był uprzednio karany.

/dowody: dane osobopoznawcze k. 17-17v.;

karta karna k. 23/

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków oraz dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w trybie art. 392 § 1 k.p.k. i art. 394 § 1 i 2, których wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, zasadnym było przypisanie G. Z. popełnienia czynu z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt.

Za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie Sąd uznał zeznania złożone przez A. P. – lekarza weterynarii, który w dniu 10 sierpnia 2017 roku badał zwłoki wskazanego w zarzucie zwierzęcia. W sposób jednoznaczny określił on przyczyny śmierci kotki, jego wskazania w tym względzie nie tylko nie były zaś kwestionowane przez strony postępowania, lecz znajdowały przy tym potwierdzenie w załączonej dokumentacji w postaci kopii zdjęcia RTG zwierzęcia. W konsekwencji zeznania A. P. posłużyły do ustalenia, iż kotka należąca do M. C. została uśmiercona na skutek postrzelenia jej pociskiem śrutowym z broni pneumatycznej.

Przechodząc do analizy zeznań M. C. Sąd w pierwszej kolejności zważył, iż jej zeznania, w szczególności te złożone w toku rozprawy głównej, w części odnosiły się do kwestii innych, aniżeli te opisane zarzutem, zachowań oskarżonego. Jako wykraczające poza zakres niniejszego postępowania nie mogły stać się zatem podstawą ustaleń odnośnie zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, niemniej jednak posłużyły w pewnej mierze do ustalenia sposobu życia i postępowania oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, co miało zasadnicze znaczenie dla oceny jego postawy życiowej, w szczególności stosunku do zwierząt. Jednocześnie Sąd stwierdził, że okoliczność, iż strony pozostają w konflikcie, nie miała wpływu na zdolność świadka do rzeczowego i obiektywnego zrelacjonowania wydarzeń. Oskarżony zasadniczo nie zaprzeczał relacji M. C.. M. C. rzetelnie, w szczególności zeznając w dniu 10 sierpnia 2017 roku podała, w jaki sposób doszło do ujawnienia popełnienia przestępstwa na jej szkodę i jakie były wyniki sekcji zwłok kotki. Powyższe w pełni korespondowało z treścią zeznań A. P. i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, stanowiąc jednocześnie spójną całość z oświadczeniem oskarżonego w przedmiocie przyznania się do winy. Podobnie zastrzeżeń nie wzbudziło wskazanie pokrzywdzonej odnośnie ceny jaką zapłaciła za rzeczoną kotkę – zeznania M. C. znalazły w tym zakresie potwierdzenie w treści przedłożonej przez nią umowy kupna z dnia 16 kwietnia 2016 roku.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci danych osobopoznawczych, danych o karalności, karty informacji wizyty i kopii zdjęcia RTG, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Mając na uwadze przedstawioną analizę materiału dowodowego Sąd stwierdził, iż wyjaśnieniom oskarżonego G. Z. należy dać wiarę jedynie w nieznaczącej części, tj. co do okoliczności, iż jego relacje z pokrzywdzoną od dłuższego czasu nie układały się najlepiej, jak i samego faktu, iż kotka została przez niego uśmiercona. Jednocześnie Sąd uznał za kompletnie niewiarygodne zapewnienia oskarżonego, iż „nie wiedział do czego strzelał” i, że „strzelał wyłącznie celem przepłoszenia zwierzęcia ze swojego podwórka”. Słuchany po raz pierwszy w sprawie podał, iż wielokrotnie widział na swojej posesji białego kota sąsiadki, i fakt, że kot ten przechodził na jego podwórko, przeszkadzał mu. Jednocześnie ze słów oskarżonego wynika, iż oddając strzał w kierunku krzaków wiedział doskonale, iż znajduje się tam kot – podając cel oddawania strzałów wyraźnie zaznaczył bowiem, że chciał z krzaków „przepłoszyć kota” (k. 18). Późniejsze utrzymywanie przez niego, że „nie wiedział do czego strzela, coś ruszało się w krzakach” (k. 73) jawiło się zatem jako kompletnie niewiarygodne. Podobnie oceniono twierdzenia oskarżonego odnośnie intencji z jaką strzelał. G. Z. wyjaśnił w tym względzie, że „nie celował bezpośrednio do kota, lecz tylko na postrach”. Podawał jednak również, iż strzelał bezpośrednio w kierunku krzaków, gdzie znajdowało się zwierzę, nie zaś obok nich, czy w powietrze. W świetle elementarnych wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego należało zatem przyjąć, iż powyższe stanowiło wyłącznie przyjętą przez G. Z. linię obrony, ogół ujawnionych okoliczności, w szczególności zaś niechęć oskarżonego do kota sąsiadki oraz fakt celowania bezpośrednio w miejsce, gdzie zwierzę według wiedzy oskarżonego miała się znajdować przemawiało bowiem za przyjęciem, iż ten strzelał, by trafić w kotkę.

Dodatkowo warto odnieść się do tłumaczeń oskarżanego, iż normalnym dla niego było „przeganianie” ptaków i innych zwierząt przy użyciu wiatrówki. Wskazania te jawiły się jako kompletnie irracjonalne, G. Z. jako osoba dorosła i w pełni sprawna na umyśle musiał mieć bowiem świadomość, iż zachowanie takie stanowiło realne zagrożenie tak dla „przeszkadzających” mu zwierząt, jak i dla ludzi. W żadnym razie nie mogło zatem stanowić usprawiedliwienia dla zachowania oskarżonego z dnia 10 sierpnia 2017 roku. Nie sposób również dać wiary zapewnieniom oskarżonego, iż bał się, że koty sąsiadów mogą „zaatakować i zjeść jego kury”. G. Z. jako osoba żyjąca w okolicy, gdzie powszechne jest hodowanie zwierząt domowych i gospodarczych z całą pewnością wiedział, iż wskazane tłumaczenie jest pozbawione sensu.

Wobec zaprezentowanej powyżej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony G. Z. dopuścił się popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt. Oskarżony uśmiercił bowiem kotkę rasy Maine C. należącą do M. C. poprzez oddanie do niej strzału z broni pneumatycznej, nie będąc do tego uprawnionym i nie mając żadnych ku

temu powodów, a zatem z całą pewnością z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt zawartych w Rozdziale 10 tego aktu normatywnego, regulującym Ubój, uśmiercanie i ograniczenie populacji zwierząt. Zachowania G. Z. ewidentnie wyczerpywało zatem wszystkie znamiona omawianego występkę.

Zdaniem Sądu, oskarżonemu przypisać można też winę w popełnieniu przypisanego jej czynu. W toku postępowania nie ujawniono bowiem żadnych okoliczności dostarczających podstaw by przyjmować, iż w chwili czynu G. Z. był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej.

Rozpoczynając rozważania dotyczące wymierzonych oskarżonemu kar Sąd zważył, że miał na uwadze całokształt okoliczności w jakich doszło do popełnienia przez G. Z. przypisanego mu czynu oraz rodzaj i charakter naruszonych przez niego norm właściwego zachowania się. Sąd ponadto miał na względzie także dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., zgodnie z którym sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Przepis ten stanowi również, że wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Natomiast przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę m. in. sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz inne przesłanki, o których mowa w art. 115 § 2 k.k.

Mając na uwadze powyższe zasady z kodeksu karnego, Sąd doszedł do przekonania, iż najwłaściwszą karą dla oskarżonego będzie kara sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna zarówno do stopnia jego zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. W ramach pierwszej z tych okoliczności wskazać należy, iż G. Z. działał w pełni umyślnie, świadomie łamiąc obowiązujący porządek prawny. Sąd miał przy tym na względzie, iż oskarżony jest osobą dorosłą, zatem należy się spodziewać, iż w pełni zdawał on sobie sprawę z konsekwencji karnoprawnych swojego postępowania. Co więcej uwagę zwraca fakt, iż zachowanie oskarżonego było przejawem niepohamowanej agresji, dla której bodźcem było niezwykle błahе zdarzenie – przejście przez kotkę sąsiadki na teren jego posesji. Na korzyść oskarżonego poczytano przy tym jego wcześniejszą niekaralność, okoliczność ta wobec innych wskazanych wyżej w żadnym razie nie mogła jednak skutkować uznaniem za wystarczające orzeczenie wobec G. Z. kary grzywny czy ograniczenia wolności, a jedynie skutkować wymierzeniem mu kary pozbawienia wolności w wymierz znacznie niższym aniżeli ustawowe maksimum (2 lata).

Jednocześnie należy podkreślić, iż Sąd nie znalazł podstaw uzasadniających zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej względem niego kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego świadczące o działaniu z zamiarem wyrządzenia krzywdy wskazanemu zarzutem zwierzęciu, jak i deklaracje oskarżonego, że niejednokrotnie strzelał do cudzych lub dzikich zwierząt „by je przepłoszyć”, świadczy o jego zdemoralizowaniu i braku poszanowania dla zwierzęcia, jako istoty żyjącej i zdolnej do odczuwania cierpienia, zatem tylko odpowiednio surowa, bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie skłonić G. Z. do zmiany swojego postępowania. Dolegliwość orzeczonej w niniejszej sprawie kary pozbawienia wolności, nie przekracza przy tym w ocenie Sądu stopnia winy oskarżonego, a także uwzględnia omówiony powyżej znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, biorąc jednocześnie pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Nadto, w kontekście pobłażliwości dla brutalnego, nierzadko sadystycznego sposobu traktowania zwierząt, z jakim wciąż można się spotkać głównie na terenach wiejskich, rzeczoną karą uwzględnia potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Ponadto uzasadnione było również orzeczenie na mocy art. 46 § 1 k.k. wobec oskarżonego obowiązku zapłacenia na rzecz M. C. kwoty 1.500 zł tytułem obowiązku naprawienia wyrządzonej jej przestępstwem szkody. Sąd uznał

wskazaną kwotę za w pełni udowodnioną, nie mniej jednak nie zamyka to pokrzywdzonej drogi do dalszego dochodzenia roszczeń w trybie przewidzianym przepisami prawa cywilnego. Rozstrzygając w powyższym zakresie, Sąd wziął pod uwagę zarówno konieczność oddziaływania w sferze prewencji szczególnej, jak i zapewnienie realizacji jednego z głównych celów prawa karnego, jakim jest kompensowanie szkód poniesionych przez pokrzywdzonego przestępstwem.

Z tych samych względów Sąd zdecydował skorzystać z możliwości orzeczenia wobec G. Z. środka karnego w postaci obowiązku uiszczenia na rzecz (...) Towarzystwa Ochrony (...) z siedzibą w G. nawiązki w kwocie 1.000 zł orzekając co do tego odpowiednio w pkt. III wyroku.

Mając dalej na uwadze, w jakich okolicznościach G. Z. uśmiercił kotkę M. C. – Sąd na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek broni pneumatycznej marki N., z której oskarżony zastrzelił kotkę – jako służącą do popełnienia przestępstwa.

W pkt V wyroku sąd zasądził na rzecz adw. U. J. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego.

Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 k.p.k. Sąd zwolnił natomiast oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Orzekając w tym względzie Sąd stwierdził, iż oskarżony osiąga stosunkowo niski miesięczny dochód, nadto niniejszym wyrokiem nałóżono na niego obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody oraz zapłacenia nawiązki, dodatkowe obciążeni go kosztami sądowymi stanowiłoby zatem dla niego zbyt obciążenie.

SSR Dorota Zabłudowska

Zarządzenia:

- I. odnotować w rep. K i kontrolce uzasadnień;
- II. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem,
- III. przedłożyć za 14 dni lub do uprawomocnienia.

G., dnia 8 lutego 2018 r.